

# PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY

TYGODNIK

ORGAN TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH  
T. N. S. W.

POD REDAKCJĄ HENRYKA GALLEGO

Nr. 15—16

Warszawa, 29 kwietnia 1933 r.

R. LII (17).

TREŚĆ: *I N O* komisjach dyscyplinarnych — 161. *A. Ryniewicz*. Samorząd szkolny — 163. *W S.* Programy szkolne a młodzież — 166. *S. K.* Z zakresu dydaktyki — 168. Sezon letni w „Jantarowej Chebczy” — 168. Z działalności Zarządu Głównego w I kwartale 1933 r. — 169. Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W. — 169. Z życia Koła Warsz. T. N. S. W. — 170. Z żałobnej karty — 171. Światła i cienie — 172. Kronika — 172. Nowe książki — 173. Bibliografia pedagogiczna — 173.

## O komisjach dyscyplinarnych.

Nowe rozporządzenie Ministerstwa W. R. i O. P.

W Nrze 26 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 kwietnia 1933 ogłoszone zostało Rozporządzenie P. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 20 stycznia 1933 roku, wydane w porozumieniu z P. Prezesem Rady Ministrów, o komisjach dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko nauczycielom.

Rozporządzenie to zawiera trzy rozdziały. Pierwszy z nich mówi o komisjach dyscyplinarnych, rzecznikach dyscyplinarnych i obrońcy, drugi — o postępowaniu dyscyplinarnem, trzeci zaś zawiera postanowienia ogólne i końcowe.

Rozporządzenie to w porównaniu z odnośnymi paragrafami Ustawy z dnia 1 lipca 1926 roku o stosunkach służbowych nauczycieli wprowadza poza odmienną stylizacją niektórych paragrafów pewne zasadnicze zmiany zarówno w składzie komisji dyscyplinarnych, jak i postępowaniu dyscyplinarnem.

W rozdziale pierwszym paragrafy 1 — 4 włącznie mówią o składzie i właściwości komisji dyscyplinarnych. Skład każdej komisji dyscyplinarnej uległ w rozporządzeniu zasadniczej zmianie: wszyscy członkowie komisji i przewodniczący są powoływani i odwoływani przez P. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego,

przyczem przewodniczącego i jego zastępców powołuje Minister z grona podwładnych mu urzędników i nauczycieli. W poprzednim układzie przewodniczącym i zastępcą był sędzia, delegowany przez prezesa właściwego sądu, członkami komisji poza nauczycielami były również osoby z pośród obywateli (nie nauczyciele i nie funkcjonariusze państwowi)<sup>1)</sup>, delegowane przez rady szkolne okręgowe; obecnie osoby te są powoływane przez Ministra.

Paragraf trzeci bliżej określa właściwości komisji w zależności od miejsca pełnienia służby w chwili wdrożenia przeciw nauczycielowi postępowania dyscyplinarnego, w razie współobwinienia o naruszenie obowiązków służbowych kilku nauczycieli, przyczem pozostawia możliwość rozpoznawania sprawy przez inną komisję dyscyplinarną, niż ta, do której ze względów terytorjalnych należeć powinna dana sprawa, o czym rozstrzyga Minister. Paragraf piąty mówi o obowiązkach i prawach rzeczników dyscyplinarnych, ściślej określając ich obowiązki i prawa, niż to czyniły poprzednie przepisy. Paragraf szósty określa wypadki utraty zdolności do pełnienia funkcji członka komisji dyscyplinarnej i rzecznika dyscyplinarnego. W paragrafie siódmym znajdujemy określenie obowiązków i praw obrońców w ogóle i obrońców z urzędu. W dotychczasowej ustawie paragraf 97, mówiący o obronie, określał w pierwszym ustępie, że „obwiniony ma prawo powołać obrońcę w osobie nauczyciela lub adwokata”. Wzmianka ta nie została przytoczona w paragrafie, dotyczącym obrony, a przez porównanie z tekstem poprzedniej ustawy oraz analizą ustępów tegoż siódmego paragrafu, bliżej określającemi zarówno prawo do zwrotu kosztów podróży i diet na tych samych zasadach, jak przy podróżach służbowych, wynika, że obrońcą z wyboru winien być również funkcjonariusz państwowy lub nauczyciel. Odpowiedni ustęp w obwieszczeniu P. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 listopada 1932 roku (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 104, poz. 873) brzmi: „Nauczycielowi, pociągniętemu do odpowiedzialności dyscyplinarnej, wolno przybrać sobie w postępowaniu dyscyplinarnem obrońcę z pośród funkcjonariuszów państwowych, zamieszkałych na obszarze, na który rozciąga się zakres działania komisji dyscyplinarnej”. Czwarty ustęp tegoż paragrafu stanowi, że władza, przy której jest czynna komisja dyscyplinarna, przydaje obwinionemu z grona podwładnych sobie urzędników lub nauczycieli obrońcę z urzędu, jeżeli obwiniony nie przybrał sobie obrońcy z wyboru.

Rozdział II, zawierający przepisy o postępowaniu dyscyplinarnem, zastrzega w § 8-ym obowiązek strzeżenia tajemnicy, w § 9-ym zaś mówi o wdrożeniu postępowania dyscyplinarnego. Nowe brzmienie przepisów nie uwzględnia wdrożenia postępowania dyscyplinarnego na prośbę nauczyciela. Następnie paragrafy 10, 11 i 12 mówią

<sup>1)</sup> Postulat uwzględniania czynnika obywatelskiego oraz powierzenia przewodnictwa komisji sędziom zawodowym podnoszony był kilkakrotnie przez delegację Zarządu Głównego T. N. S. W. wobec władz szkolnych, między innymi w dniu 22 grudnia 1932 r. na audjencji u P. Wiceministra K. Pierackiego (por. „Przegląd Ped.” Nr. 1 — 2 1933 roku, strona 28). Jak widać z tekstu rozporządzenia, postulat ten, niestety, tylko częściowo został uwzględniony w rozporządzeniu.

o prowadzeniu dochodzeń przez wyznaczonego przez władzę jednego lub więcej podległych jej urzędników i ewentualnem skierowaniu sprawy do właściwej komisji dyscyplinarnej lub też, jeżeli naruszenie obowiązku służbowego posiada cechy czynu karnego, ściąganego z urzędu w drodze sądowej, o doniesieniu karnem ze strony władzy. Paragrafy 13 i 14 traktują o wniesieniu oskarżenia przez rzecznika dyscyplinarnego, określając ściśle, co powinien zawierać wniosek o ukaranie. W zestawieniu z przepisami dawnymi obecne rozporządzenie nie przewiduje możności wyłączenia przez obwinionego dwóch członków z listy członków kompletu dyscyplinarnego bez podania motywów, jak to przewidywał § 100 Ustawy z dnia 1 lipca 1926 roku, należy więc przypuszczać, że wyłączenie osób kompletu sędziowskiego oparte jest jedynie na ogólnych normach postępowania sądowego.

Rozprawa dyscyplinarna, orzeczenie, wznowienie, terminy są zawarte w paragrafach od 15 — 27 i nie wprowadzają poważniejszych zmian w dotychczasowym postępowaniu.

Paragraf 28 mówi o kosztach postępowania dyscyplinarnego, przyczem przewiduje, że w razie uwolnienia obwinionego koszty ponosi Skarb Państwa, w razie zaś prawomocnego nałożenia kary dyscyplinarnej koszty te ponosi skazany. Dalsze ustępy tegoż paragrafu mówią o możliwości zwolnienia skazanego od całkowitego lub częściowego zwrotu kosztów oraz rozkładania spłat z tego tytułu na raty.

Ostatni rozdział III, zawierający postanowienia ogólne i końcowe, przewiduje, iż w postępowaniu dyscyplinarnem winny być w uzupełnieniu postanowień wydanego rozporządzenia analogicznie stosowane postanowienia, objęte kodeksem postępowania karnego. *I. N.*

## Samorząd szkolny.

Dr. Ad. Ferrière, dyr. Międzynarodowego Biura Nowych Szkół, prof. Instytutu J. J. Rousseau'a. **Samorząd Uczniowski.** Sztuka kształtowania obywateli dla narodu i ludzkości. Z oryginału p. t. „L'autonomie des écoliers” przełożył dr. K. Sośnicki. — Książnica-Atlas T. N. S. W. Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych, T. 18, pod redakcją dr. Zygmunta Ziemińskiego, str. 256.

Rozwój systemu samorządu szkolnego kroczył w kierunku dziwnym, mianowicie z początku stosowano go do dzieci anormalnych, a dopiero później wprowadzano go przy wychowywaniu młodzieży normalnej. Wyjaśnienie tego pozornego dziwactwa jest dość proste. Jak badanie chorób doprowadziło do poznania normalnych funkcji organizmu i w ten sposób medycyna była poprzedniczką higjenu, lub jak badanie chorób umysłowych i spóźnionego rozwoju dzieci wywołało zajęcie się ogólną psychologią dzieci normalnych, tak samo kilku pomysłowych pedagogów, poszukując metod gromadnego wychowywania nieletnich przestępców, doszło do wniosku, że właśnie system samorządowy jest najskuteczniejszą metodą wychowywania wszelkiej młodzieży do życia społecznego.

Była to droga długa, pełna rozważań teoretycznych i prób życiowych, i tą drogą prowadzi nas książka Ferrière'a. Dowiadujemy się

z niej, jak to niektórzy psychologowie amerykańscy, rozpoczynając od badań nad wychowaniem dzieci-włóczęgów, doszli do urzeczywistnienia w praktyce pomysłów kolonij już nie karnych, ale obywatelskich. Następnie poznajemy z niej funkcjonowanie małych republik, wreszcie życie internatów i zakładów otwartych w rozmaitych krajach Europy i Ameryki.

Po odbyciu tej długiej, lecz interesującej i pouczającej wędrówki autor zatrzymuje się nad zebrany materiałem, by wyciągnąć z niego należyte wnioski, to jest by rozpatrzyć wady i zalety systemu samorządowego. Najpierw wysuwa zarzuty następujące:

1) Powierzyć wodze rządu w szkole młodym niekompetentnym jednostkom to prosta droga do anarchji.

2) Dzieci nie są zdolne do sądenia swych rówieśników ze znajomością sprawy, nie odczuwają drobnych odcieni psychologicznych, rozmaitych okoliczności łagodzących i wskutek tego nie umieją wymierzać kar, któreby miały na celu nie odwet, ale podniesienie moralne<sup>1)</sup>.

3) Ustrój samorządowy obarcza niezmiernie nauczyciela, komplikując tylko i tak już ciężkie jego obowiązki. Co więcej, i nauczyciel, który nie jest dobrym psychologiem, naraża tu często swoją powagę. Wszystkie jego wysiłki nie są wprost warte trudu. Stara prosta dyscyplina, owoc całych pokoleń pedagogów, odpowiada metodzie „najmniejszego wysiłku”, do którego dąży wszelka ekonomja.

Z drugiej strony za systemem samorządowym przemawiają następujące jego zalety:

1) Charaktery uczniów odsłaniają się wobec nauczyciela.

2) Odciażenie inteligentnego nauczyciela, który zdołał oprzeć samorząd na stałej podstawie.

3) Ustrój samorządowy rozwija u uczniów panowanie nad sobą.

4) Uczniowie poznają na podstawie doświadczenia wartości podziału pracy.

5) Uczniowie uczą się patrzeć na rzeczy zbliska.

6) Samorządowy ustrój odkrywa naturalnych przywódców.

7) Kierownicy nabierają poczucia odpowiedzialności.

8) Łatwiej uczniowie przestrzegają porządku szkolnego.

Autor rozstrząsa tak wady, jak i zalety, wyżej wymienione, i popiera swe wywody licznymi przykładami. Stara się najwidoczniej o bezstronność sądu, lecz sympatje jego do samorządu przeważają; widzi on bowiem w nim najlepszą podstawę wychowania obywatelskiego. Dowodem jego gorącej sympatji do samorządu jest między innymi i ten fakt, że lista wad podanych nie wyczerpuje wszystkich możliwych zastrzeżeń. Tak np. słyszałem od jednego z nauczycieli, doskonałego wychowawcy, mającego za sobą kilkanaście lat kierowania samorządem szkolnym, uwagę, która zmusza do poważnego zastanowienia się. Obserwując pracę uczniów, spełniających rozmaite funkcje w samorządach, przesiadujących całe godziny na naradach,

<sup>1)</sup> Podobne zastrzeżenia zawiera ciekawy artykuł p. Anzelmey Żebrowskiej p. t. Z doświadczeń szkolnych. Samorząd szkolny na terenie warszawskich państwowych szkół ogólnokształcących. (Oświata i Wychowanie, zeszyt 2 — 3 za rok 1933).

stawiał on sobie pytanie, czy, popierając gwałtownie wyrobienie społeczne młodzieży, nie obarczamy jej zbyt wczesnie licznymi troskami, równocześnie zdejmując z siebie wiele przykrych obowiązków, i nie odbieramy przez to młodości tego, co było jej największym cza-rem; mianowicie tej cudnej beztroski, tego, co poprzez wszystkie cza-sy uważali ludzie za najcenniejszy skarb lat młodych, a nawet całego życia ludzkiego, czego wspomnienie było realnem źródłem energii dla trudów wieku dojrzałego. Można się zapytać, czy chłopiec, na-ginany zbyt wczesnie do obowiązków społecznych, nie nabiera do nich koło 20-go roku życia niesmaku i obrzydzenia. Społeczeństwo amerykańskie, wychowywane od dwudziestu kilku lat w samorządach szkolnych, nie przedstawia dziś typu bardziej zwartego, niż po-przednie społeczeństwo w końcu XIX w., wychowywane w dawnej dyscyplinie szkolnej. Naturalnie, że i na te argumenty znajdują się i kontrargumenty, ale omówienie jednych i drugich powinno znajdo-wać się w książce, poświęconej specjalnie samorządowi uczniow-skemu.

Prof. Piaget wygłosił w Warszawie przed kilku tygodniami sześć odczytów o wychowaniu społecznem dzieci. Wykazywał on w nich, że wyrobienie społeczne jest funkcją rozwoju logicznego i moralnego, to znaczy, że wraz z rozwojem intelektualnym i moralnym dziecko staje się coraz bardziej istotą społeczną, jak też i odwrotnie, tem le-piej rozwija się umysłowo i moralnie, im bardziej żyje w grupie ludzkiej, społecznie (co nie znaczy koniecznie według systemu samorząd-owego). Prof. Piaget sam wyprowadza z tych przesłanek wnioski korzystne dla samorządu, tem bardziej może, że jest on tak, jak i prof. Ferrière, przekonany, że w Polsce samorząd szkolny jest systemem powszechnym; sądzę jednak, że z jego mądrych i ciekawych wywodów teoretycznych możnaby wysnuć i ten wniosek, że dopiero przy znacznym rozwoju intelektualnym i moralnym, a więc, naogół biorąc, przy starszej już młodzieży można wprowadzać system samorządowy.

Prof. Ferrière kończy swą książkę rozdziałem, zawierającym rady dla wychowawców. Są one prawdziwie roztropne i pełne umiaru. Należy więc:

- 1) Postępować w sposób organiczny, bez pośpiechu.
- 2) Doradzać, a nie narzucać.
- 3) Pozostawać w granicach rozsądku.
- 4) Dążyć, by każda klasa mogła rozpoczynać próbę na własny sposób.
- 5) Przyznawać uczniom pewien stopień autonomii dopiero wte-dy, gdy dowiodą, że nań zasługują.
- 6) Kształtować cały wysiłek wychowawczy w duchu „radosnej pracy i radości w pracy”.

Takie byłyby najważniejsze myśli interesującej książki Ferrière'a. Jeżeli dodamy do tego, że zawiera ona w załącznikach kilka przykładów odmiennych „konstytucyj” szkolnych, to musimy stwierdzić, że wydanie jej (w doskonałym przekładzie dr. K. Sośnickiego) jest nową zasługą „Biblioteki Przekładów Dzieł Pedagogicznych”.

A. Ryniewicz (Warszawa).

## Programy szkolne a młodzież.

W związku z reformą programów szkolnych Zakład Psychologii Wychowawczej uniwersytetu warszawskiego przeprowadził na propozycję Ministerstwa W. R. i O. P. szereg ankiet wśród młodzieży szkolnej na temat jej stosunku do poszczególnych przedmiotów nauczania oraz pokrewnych dziedzin wiedzy i życia. Wyniki tych ankiet, opracowane przez współpracowników wspomnianej instytucji pod osobistym kierownictwem prof. St. Baley, wypełniły spory tom „Polskiego Archiwum Psychologii” (T. V, Z. 2—3).

Znamienną cechą wszystkich wypowiedzi młodzieży jest dążenie do jak najwyższej aktualności pracy szkolnej. Obok tego zaznacza się bardzo silnie czysto utylitarystyczny punkt widzenia. Szkoła winna — zdaniem młodzieży — dostarczać przede wszystkim tych wiadomości i umiejętności, które dadzą się praktycznie zastosować w życiu. Z przedmiotów zainteresowania wysuwa się niewątpliwie na pierwszy plan człowiek ze swoimi fizycznymi i psychicznymi właściwościami. Z tem wiąże się także zainteresowanie sprawami celowości życia i świata, które to sprawy zaczynają interesować młodzież, począwszy już od klasy IV.

Na tle tych ogólnych zainteresowań swoistego zabarwienia nabiera także stosunek młodzieży do poszczególnych przedmiotów nauki szkolnej. Od nauki religii młodzież starsza oczekiwałaby właśnie oświelenia takich zagadnień, jak początek i koniec świata, życie pozagrobowe, istota Boga, istota duszy ludzkiej, nawet „wędrowki dusz”, ale rozwiązania, jakie daje w tych sprawach religia, często nie zadowalają młodzieży i powodują dużo zwątpienia i goryczy. Na lekcjach historii Kościoła młodzież pragnęłaby raczej wnikać w tajemnicze siły duchowej świętych i męczenników, niż obciążać pamięć balastem szczegółów czysto historycznych. Najmniej zaś obchodzą młodzież sprawy liturgiczne, którym poświęca się — jej zdaniem — zbyt wiele czasu ze szkodą dla innych dziedzin bardziej interesujących.

Dążenie do aktualizacji wyraźnie przebija się w ankietach specjalnych, dotyczących nauki języka polskiego, i staje się niemal koniecznością w świetle materiału, jakiego dostarczyła młodzież na pytanie: „Jakie znasz utwory z literatury współczesnej?”. Dość powiedzcie, że do pisarzy „współczesnych” zaliczano niejednokrotnie Sienkiewicza, Prusa, Orzeszkową, niekiedy nawet Mickiewicza, że z właściwej literatury współczesnej wymieniano najczęściej jedną lub dwie książki, 20.5% zaś chłopców (dziewcząt tylko 7.5%) przyznało się otwarcie do tego, że nie zna żadnego pisarza współczesnego; szkoła bowiem tak ich absorbuje literaturą dawną, że niema wprost czasu na czytanie rzeczy nowszych. Nic dziwnego więc, że i sam wybór autorów i dzieł z zakresu literatury współczesnej, które młodzież zna, jest dość przypadkowy. Na czoło tych pisarzy wysuwa się autorka, żyjąca wprawdzie obecnie, ale mało współcześnie pisząca — Rodziewiczówna, chętnie czytana zwłaszcza przez dziewczęta (68%), przyczem do najpoczytniejszych jej utworów należą „Dewajtis”, „Pożary i zgliszcza” oraz „Wrzośca”. Drugie miejsce zajmuje Makuszyński, jako autor „Bezgrzesznych lat” i „Słońca w herbie”, chętnie czytanych zwłaszcza w klasie VII. Dalej idą Weysenhoff, Sieroszewski, Ossendowski, Zarzycka i in., natomiast Goethe zajmuje dopiero dwunaste miejsce, Natkowska i Kossak-Szczuka szesnaste i siedemnaste, brak zaś zupełnie Kadena-Bandrowskiego, Chojnowskiego, Wierzyńskiego i wielu innych.

Języki starożytne nie cieszą się naogół sympatją młodzieży. Dość duży jej procent odnosi się nawet do tych przedmiotów nietylko obojętnie, lecz nawet wrogo. I znów zgodnie z zainteresowaniami życia współczesnego pojawia się żądanie, by poznanie świata starożytnego nie ograniczało się do Grecji i Rzymu, lecz objęło także Egipt, Indie i t. p., a więc te kraje, o których się dziś wiele mówi i pisze.

Dość wszechstronne oświelenie w ankiecie znalazły sprawy, związane z nauczaniem historii. Jak w innych dziedzinach, tak też tutaj widoczne jest dążenie do aktualizacji w życzeniach, by obszerniej traktować zdarzenia ostatniej wojny oraz wnikać głębiej we współczesne zagadnienia gospodarcze i społeczne. Ze zjawisk zaś dawniejszych interesują młodzież przede wszystkim momenty o charakterze dynamicznym, jak reformacja, rewolucja francuska, wszelkie powstania itp. Z postaci historycznych skupia na sobie uwagę młodzieży klas starszych przede wszystkim Napoleon, z polskich zaś bohaterów Kościuszko, ks. Józef Poniatowski i Józef Piłsudski, w młodszych klasach także królowie: Bolesław Chrobry, Jan Sobieski i Stefan Batory. Z całokształtu programu najmniej interesuje młodzież historja starożytna i średniowieczna, zwłaszcza walki dzielnicowe w Polsce. Poja-

wiąją się też skargi na przeladowanie programu szczegółami i brak syntetycznego ujęcia całości dziejów ludzkości.

Ankieta geograficzna objęła tylko cztery niższe klasy dwóch gimnazjów warszawskich. Wynika z niej, że naogół dzieci wolą się uczyć o Polsce, niż o innych krajach, z krajów zaś obcych wolą raczej dalekie, niż bliskie, sąsiadujące z Polską. Często wymieniane są zwłaszcza takie kraje, jak Ameryka, Afryka, Chiny, Indie, okolice podbiegunowe. Dużo zainteresowania okazują też dzieci dla tego, co się dzieje w głębi ziemi i na dnie oceanów oraz wśród cał niebieskich.

Najważniejszą zdobyczą ankiet, dotyczących nauk przyrodniczych, jest stwierdzenie, że w klasach niższych dużo większą sympatią wśród młodzieży obu płci cieszy się życie zwierząt, niż roślin. W klasach wyższych zainteresowania te różnicują się nieco w zależności od płci: u chłopców zoologia nadal wyprzedza botanikę aż do klasy VIII, natomiast dziewczęta w kl. V, VI i VIII wymieniają częściej botanikę. Na pierwszy plan jednak wśród młodzieży starszej począwszy od klasy V wysuwa się anatomja, co pozostaje zapewne w związku z okresem dojrzewania. Co z budowy człowieka najbardziej interesuje młodzież w tym okresie, trudno stwierdzić, gdyż ankieta bardziej szczegółowa na ten temat przeprowadzona została tylko na terenie klas niższych. Tam zaś na pierwszy plan wysunęła się głowa, jako najbardziej ciekawy składnik organizmu ludzkiego, a tylko tu i ówdzie w klasie III i IV żeńskiej znalazły się wypowiedzenia tego rodzaju: „Nie mogę napisać“, „Nie chcę napisać“, „Nie mogę powiedzieć“, świadczące o budzącem się zainteresowaniu płciowymi funkcjami organizmu i związanej z tem wstydliwości.

W stosunku do fizyki i matematyki bardzo wyraźnie zaznacza się ów praktyczny punkt widzenia, o którym wspomnieliśmy na wstępie. Począwszy już od klas najniższych młodzież odczuwa wielką chęć dowiedzenia się bliższych szczegółów o rzeczach, z którymi spotyka się w życiu codziennem, jak telefon, radio, różnego rodzaju maszyny i t. p., i pragnie, by to było przedewszystkiem objaśniane na lekcjach fizyki. Stąd największe zainteresowanie zarówno wśród chłopców, jak dziewcząt budzą zjawiska z dziedziny elektrotechniki. Z nauk matematycznych na pierwszy rzut oka zdaje się być bardziej interesująca dla młodzieży geometria, po bliższem jednak przyjrzeniu się zagadnieniom, które młodzież wysuwa, jako interesujące, przekonywamy się, że ważniejszą rolę odgrywają raczej zagadnienia arytmetyczno-algebraiczne.

Bardzo charakterystyczne są wreszcie uwagi młodzieży na temat nauki rysunku, śpiewu i robót ręcznych. O ile zainteresowanie samym przedmiotem tych dziedzin jest dość żywe, o tyle zainteresowanie lekcjami tych przedmiotów jest znacznie mniejsze.

Czy w ramach wspomnianych przedmiotów tradycyjnych, które wypełniają obecnie program szkoły średniej ogólnokształcącej, mieści się wszystko, czego młodzież oczekuje od nauki szkolnej? Na to pytanie daje odpowiedź materiał, zebrany drogą ankiety następującej: „Czy masz jakie zagadnienia, względnie dziedziny wiedzy, które cię specjalnie interesują, a nie są uwzględniane w nauczaniu szkolnem? Jeżeli tak, to wymień je. W jakiej formie i do której klasy chciałybyś je wprowadzić?“ Projekty młodzieży dotyczą: 1) grupy przedmiotów ekonomiczno-społeczno-politycznych ze szczególnem uwzględnieniem zagadnień i zjawisk chwili bieżącej; 2) medycyny, higieny, uświadczenia płciowego, ratownictwa; 3) techniki, jako historii wynalazków i nauki przedmiotów technicznych (radjotelegrafia, lotnictwo, mechanika i t. p.); 4) grupy dziedzin praktycznych (buchalterja, stenografia, pisanie na maszynie, u dziewcząt nadto roboty ręczne i gospodarstwo domowe); 5) języków (angielski i esperanto); 6) estetyki (historja sztuki, architektura, muzyka, rytmika, plastyka, tańce); 7) wychowania fizycznego i sportów i t. p. Ostatecznie więc także projekty, dotyczące wprowadzenia nowych przedmiotów, potwierdzają w całej pełni owo nastawienie praktyczne młodzieży, zdążającej przede wszystkim do poznania, zrozumienia i opanowania współczesnego życia, o którym, niestety, szkoła zbyt często zapomina.

W. S.

Poszukuję Petelenz-Werner, Deutsches Lesebuch für die VII, VIII Classe. Oferty: W. Jankowski, Toruń, Bydgoska 82.

## Z zakresu dydaktyki.

**Stefan Glixelli**, profesor filologii romańskiej U. S. B. Dydaktyka języka i kultury francuskiej. Uwagi krytyczne zebrał. — Nakładem Koła Romanistów Studentów U. S. B. Skład główny w księgarni Św. Wojciecha Wilno — Poznań — Warszawa — Lublin. 1933. Str. 62.

W przedmowie do książki profesor Glixelli zaznacza słusznie, że zagadnienia dydaktyczne winny być rozpatrywane także od strony „rzetelności naukowej, gdyż zazwyczaj dobra znajomość rzeczy samorzutnie nasuwa najlepszy i najbardziej zrozumiały sposób przedstawienia”. I mówi dalej: „Wiele metod jest dobrych, o ile są należycie przemyślane i umiejętnie stosowane, a także, o ile stosowanie metody nie staje się celem dla siebie, ale pozostaje środkiem, wiodącym do osiągnięcia jak najlepszych wyników nauczania”. Książka zawiera 5 rozdziałów: 1. O nauczaniu gramatyki języka francuskiego w szkole średniej — Marii Sorokówny. 2. W sprawie nauczania kultury francuskiej w szkole średniej. — Wacława Sienickiego. 3. Literatura starofrancuska w podręczniku dla gimnazjów polskich — prof. Stefana Glixellego. Podział kultury francuskiej — Edmunda Roszaka. 5. Na marginesie psychologii Francuza — Zofia Dmochowska.

Zgodnie z podtytułem książka w poszczególnych rozdziałach zajmuje się w mniejszym stopniu zagadnieniami ogólnymi z danej dziedziny dydaktyki, ale raczej przytacza uwagi krytyczne o dziełach, które traktowały te zagadnienia. Większa część tych uwag krytycznych odnosi się do „Metodyki nauczania gramatyki języka obcego w V i VI klasie gimnazjum” p. Ireny Mayzłówny i „Języka francuskiego” p. S. Ciesielskiej-Borkowskiej, aczkolwiek autorzy uwzględniają w swych artykułach również inne wydawnictwa. Niejednokrotnie uwagi krytyczne autorów zaprawione są pewnym odcieniem ironji przy wytykaniu błędów rzeczowych w wymienionych podręcznikach, naogół jednak uwagi te są oparte na źródłach poważnych. Wiele uwag krytycznych poświęcono również podręcznikowi szkolnemu „Le livre de la France par A. Roux avec la collaboration de K. Mellerowicz”, wykazując w nim szereg błędów rzeczowych. S. K.

## Sezon letni w „Jantarowej Checzy”.

W roku bieżącym sezon letni w domu wypoczynkowym T. N. S. W. na Helu prawdopodobnie rozpocznie się 20 czerwca i trwać będzie do 20 sierpnia. Ze względu na wcześniejsze zakończenie roku szkolnego i wcześniejsze wobec tego rozpoczęcie ferij letnich uruchomienie sezonu w „Jantarowej Checzy” ulegnie przyspieszeniu. Wzorem lat ubiegłych cały sezon zostanie podzielony na dwa okresy: od 21 czerwca do 20 lipca i od 21 lipca do 20 sierpnia. W poszczególnych przypadkach, w razie dysponowania wolnymi pokojami, będą one oddawane na czas dwutygodniowy pobytu na Helu.

Opłaty za pokoje wraz z pościelą i usługą wynoszą 2 zł. 50 do 4 zł. 50 groszy za pokój w zależności od jego rozmiarów. Całkowite utrzymanie dzienne wynosić będzie prawdopodobnie około 4 zł. 50 groszy, co uczyni wraz z mieszkaniem około 7 zł. 50 groszy dziennie od osoby, a nawet mniej, o ile w jednym pokoju zamieszkiwać będzie więcej, niż jedna osoba.

Zgłoszenia członków T. N. S. W. winny być nadsyłane do Zarządu Głównego przed 15 maja, po otrzymaniu zaś odpowiedzi, przyjmującej zgłoszenie, należność za pokój powinna być wpłacona pomiędzy 1 i 8 czerwca, tak jak w latach ubiegłych, załączonym czekiem na P. K. O. W zgłoszeniu należy podać: 1) nazwisko i dokładny adres; 2) liczbę osób, mających korzystać z pokoju; 3) datę zajęcia i opuszczenia pokoju; 4) czy dana osoba chce korzystać z całkowitego utrzymania czy tylko z pierwszego śniadania; 5) czy pokój ma być na parterze, pierwszym czy drugim piętrze, ewentualnie numer pokoju, o ile ma być rezerwowany ten sam pokój, który był zajęty w roku ubiegłym; 6) inne życzenia.

Pierwszeństwo w otrzymaniu pokoju mają członkowie T. N. S. W., którzy wpłacili pożyczkę na budowę „Jantarowej Checzy”.

Dopiero po otrzymaniu odpowiedzi na wysłane zgłoszenie należy wpłacić załączonym przekazem na P. K. O. podaną sumę za mieszkanie, należność zaś za utrzymanie całodzienne lub częściowe winna być uiszczona po przybyciu na Hel.



## Z działalności Zarządu Głównego w I kwartale 1933 r.

(Ze sprawozdania sekretarza generalnego na posiedzeniu Pełnego Zarządu Głównego w dniu 9 kwietnia r. b.)

**Wydział** odbył 2 posiedzenia, Prezydjum 11 posiedzeń. *Komisje* z ramienia Wydziału: *pedagogiczna* pod przewodnictwem prof. dra B. Nawroczyńskiego 3 posiedzenia (przydział referatów programowych, reorganizacja „Przeglądu Pedagogicznego”), *komunalna* pod przewodnictwem kol. F. Niemca 1 posiedzenie (sprawa wykonania uchwał zjazdowych, ankieta na temat projektu rozporządzenia o szkolnictwie komunalnym), *szkolnictwa państwowego* 1 posiedzenie (wykonanie znowelizowanej Pragmatyki, memoriał do Ministerstwa W. R. i O. P.), *szkolnictwa prywatnego* 1 posiedzenie (obecna sytuacja w szkolnictwie prywatnym, wnioski w sprawie norm płac i wpisów). Delegaci do *Komisji Norm* odbyli szereg posiedzeń w sprawie norm na rok przyszły, delegaci do *Komitetu zbiórki* na okręt „Dar szkoły polskiej” — kilka posiedzeń wraz z innymi organizacjami, *Komitet redakcyjny* „Przeglądu Pedagogicznego” odbył 5 posiedzeń (ankieta „Przeglądu”, dyskusja nad ankietą, omawianie spraw, związanych z reorganizacją „Przeglądu” i z materiałem do bieżących numerów).

*Sekretarjat* i referat pomocy prawnej dyżurował stale między 6 a 9 wieczorem. Dokonano *reorganizacji biura Zarządu Głównego T. N. S. W.* na podstawie wniosków, uzgodnionych ze Skarbnikiem, udzielono *pomocy prawnej* w sprawach służbowych (emerytalne, nadpłacone i nie dopłacone pobory, zatargi prawne w szkolnictwie prywatnym i t. d.).

*Wyjazdów służbowych dokonano następujących*: kol. St. Kwiatkowski wyjeżdżał na Hel w sprawach „Jantarowej Cieczy”, kol. Wł. Kopczewski do Lwowa, kol. T. Mikułowski na Śląsk, kol. B. Suchodolski do Siedlec z odczytem.

*Interwenjowano u władz*: Prezes u P. *Wiceministra K. Pierackiego* w Ministerstwie W. R. i O. P. (realizacja ustawy o ustroju szkolnictwa), u P. *Min. Hubickiego* (sprawy nauczycieli szkół prywatnych), kol. St. Kwiatkowski kilkakrotnie u P. *Wicem. Gallota*, kol. T. Mikułowski i M. Tazbir wspólnie z kol. St. Łaganowskim w *Sejmie* w klubach; narodowym i B. B. W. R. w sprawie weteranów szkolnictwa, różni członkowie Prezydjum *wielokrotnie w Ministerstwie W. R. i O. P.* u p. dyr. Mendysa, szefa biura person., kol. Lipski u naczelników; dr. Balickiego, Błońskiego, Gałęckiego, Nowaka i odpowiednich wizytatorów i referendarzy. Ponadto interwenjowano dwukrotnie u P. Kuratora I. Pytlakowskiego, kilkakrotnie u Prezesa Izby Skarbowej Grodzkiej oraz u Naczelnika wydziału emerytalnego Ministerstwa Skarbu.

## Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W.

Posiedzenie pełnego Zarządu Głównego w dniu 9 kwietnia 1933 r.

Obecni kol.: Prezes prof. Wł. Grabski oraz kol. kol. A. Wołk-Łaniewski z Bydgoszczy, dr. T. Zajęczkowski z Katowic, dr. Z. Klemensiewicz i dr. A. Mikulski z Krakowa, K. Koszyk z Łodzi, ks. K. Gałęzowski z Łucka, Ig. Badyoczek z Lublina, K. Golcowski ze Lwowa, Wł. Kowaleńko i prof. dr. L. Jaxa-Bykowski z Poznania, inż. J. Munkiewicz z Piotrkowa Tryb., J. Zagórski z Torunia, dyr. B. Zapaśnik z Wilna oraz A. Czekalski, H. Gepnerówna, J. Halfter, Z. Iwaszkiewiczowa, Wł. Kopczewski, prof. dr. A. Krokiewicz, ks. J. Kulesza, St. Kwiatkowski, R. Mańkowski, dr. T. Mikułowski, prof. dr. B. Nawroczyński, dr. M. Reiter, dyr. A. Rondthaler, St. Sedlaczek, Ks. Szwarz, M. Tazbir z Warszawy.

1. Prezes Towarzystwa prof. Wł. Grabski w zagażeniu wspomniął o powodach, które skłoniły go do przyjęcia godności przewodniczącego Towarzystwa. Były nimi: chęć zjednoczenia nieraz rozbieżnych dążeń, nurtujących Towarzystwo, oraz dążność do zajęcia pozytywnego stanowiska wobec realizacji nowej ustawy o ustroju szkolnictwa.

2. Kol. Wiceprezes St. Kwiatkowski poświęcił krótkie wspomnienie zmarłemu Prezesowi Okręgu Lwowskiego T. N. S. W., s. p. kol. d-rowsi St. Kuczyńskiemu. Uczczono przez powstanie pamięć zmarłego.

3. Ukonstytuowano definitywnie Prezydjum Zarządu Głównego w następującym składzie: wiceprezes St. Kwiatkowski, sekretarz generalny T. Mikułowski, zast. sekretarza generalnego R. Mańkowski, skarbnik Wł. Kopczewski, zast. skarbnika M. Tazbir.

4. Wysłuchano i przyjęto do wiadomości sprawozdanie sekretarza gen. kol. T. Mikułowskiego z działalności Wydziału i Prezydjum Zarządu Głównego za czas od Walnego Zgromadzenia oraz skarbnika, kol. Wł. Kopczewskiego, który przedstawił stan finansowy T. N. S. W. oraz stan wypłacalności Koła.

5. Wiceprezes, kol. St. Kwiatkowski, zreferował sprawę postępu robót budowlanych w domu wycieczkowym T. N. S. W. w Krynicy i wyraził nadzieję, że, o ile na to pozwolą fundusze Towarzystwa, roboty zostaną ukończone na dzień 15 czerwca r. b., co umożliwi rozpoczęcie w r. b. sezonu wycieczkowego.

6. Przewodniczący Komisji Pedagogicznej Wydziału, prof. B. Nawroczyński, przedstawił projekty reorganizacji „Przeglądu Pedagogicznego”. Wykonanie tego projektu przekazano Prezydjum.

7. Omawiano sprawę zaległości, jakie wytworzyły się w niektórych Kołach, nie regulujących swych zobowiązań finansowych w stosunku do Zarządu Głównego, i potwierdzono poprzednią uchwałę z dnia 111 października 1931 r., upoważniająca Prezydjum do wstrzymywania wysyłki „Przeglądu Pedagogicznego” tym Kołom, które powyżej dwu miesięcy zalegają w opłacie składek członkowskich. Prezydjum może z powyższego upoważnienia korzystać według swego uznania.

8. Rozważano sprawę reprezentacji T. N. S. W. w Radzie Nadzorczej Książnicy-Atlasu T. N. S. W.

9. Postanowiono wezwać Zarządy Okręgowe T. N. S. W., aby przypomniały swym Kołom o potrzebie wpłacania składek na Fundusz Wdzięczności przy Zarządzie Głównym, administrowanym przez Zarząd Okręgu Warszawskiego.

10. Omawiano sprawę sprzedaży władzom wojskowym domu wycieczkowego „Jantarowa Checza” na Helu na cele wojskowe i udzielono Wydziałowi Zarządu Głównego pełnomocnictw do dalszych pertraktacji i definitywnego załatwienia sprawy. Nadto wyrażono opinię, aby dom wycieczkowy na Helu mógł pozostać i nadal w użytkowaniu T. N. S. W. i tylko w ostateczności dokonać jego sprzedaży.

11. Na wniosek Zarządu Okręgu Poznańskiego uchwalono rozwiązać Koło T. N. S. W. w Bydgoszczy, które nie płaci od dłuższego czasu składek należnych Zarządowi Głównemu i Okręgowemu i przeznacza je na inne cele bez zgody i zezwolenia właściwych władz T. N. S. W.

12. Omawiano sprawę ważności uchwał Dorocznego Walnego Zgromadzenia Okręgu Lwowskiego, odbytego w dniu 5 marca r. b. Po zapoznaniu się z odpisem pełnego protokołu tego Zgromadzenia, oraz po wysłuchaniu opinii przedstawiciela Zarządu Okręgu Lwowskiego, uchwalono uznać przebieg Walnego Zgromadzenia Okręgu w dniu 5 marca r. b. za prawidłowy, a dokonane wybory za formalnie przeprowadzone. Nadto postanowiono poruczyć dotychczasowemu Prezesowi Okręgu zwołanie posiedzenia nowoobranego Zarządu celem jego ukonstytuowania.

#### Posiedzenie Prezydjum w dniu 20 kwietnia.

1. Rozpatrzone dotychczas nadesłane opinie Zarządów Okręgowych i fachowców o projekcie rozporządzenia o szkołach komunalnych, opracowanym przez Komisję Szkolnictwa Komunalnego przy Zarządzie Głównym T. N. S. W.

2. Wysłuchano sprawozdania kol. T. Mikułowskiego ze starań, podjętych na terenie Prezydjum Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia weteranów szkolnictwa.

3. Omawiano sprawę budowy domu wycieczkowego T. N. S. W. w Krynicy i delegowano kol. St. Kwiatkowskiego do Krynicy w celu przeprowadzenia kontroli wykonanych robót budowlanych.

4. Omawiano sprawy szkół prywatnych na tle nowego rozporządzenia P. Ministra W. R. i O. P. co do organizacji przyszłego roku szkolnego.

5. Załatwiono szereg spraw bieżących.

### Z życia Koła Warsz. T. N. S. W.

#### Kolonje wakacyjne dla młodzieży szkolnej.

Wzorem lat ubiegłych organizuje Zarząd Koła wakacyjne kolonie wycieczkowe dla żeńskiej i męskiej młodzieży szkół średnich w Swarzewie, Wielkiej wsi, w Chałupach nad morzem. Również jest w projekcie kolonia dla Członków Koła nad morzem. Wkrótce będą rozesłane szczegółowe prospekty do szkół.

#### Obniżenie premii asekuracyjnej Funduszu Pośmiertnego.

Zarząd Okręgu Lwowskiego wskutek stale malejącej liczby członków Funduszu Pośmiertnego ograniczył od dnia 15 kwietnia b. r. wysokość premii asekuracyjnej do 1700 złotych.

## Z żałobnej karty.

Ś. p. Dr. Stefan Kuczyński.

Towarzystwo nasze spotkał cios nader bolesny. Z szeregów jego ubył jeden z najbardziej czynnych, najbardziej oddanych mu członków, długoletni kierownik jego polityki w Okręgu Lwowskim, znakomity organizator, wybitny działacz i pedagog.

W dniu 14 marca r. b. zmarł po krótkich cierpieniach profesor XI Państwowe-go Gimnazjum we Lwowie, b. członek Zarządu Głównego, b. prezes Koła i Okręgu Lwowskiego T. N. S. W., członek T. Rady m. Lwowa, ś. p. Stefan Kuczyński.

Ś. p. Stefan Kuczyński urodził się dnia 2 marca 1880 r. w Stanisławowczyku pod Radziechovem, w powiecie brodzkim (Małopolska Wschodnia). Jako syn ubogich rodziców, przebijał się o własnych siłach przez szkołę średnią, zwracając na siebie odrazu uwagę nauczycieli z powodu swych nieprzeciętnych zdolności. Po złożeniu egzaminu dojrzałości w Brodach, zapisuje się w r. 1901 na uniwersytet we Lwowie jako germanista. Doskonala znajomość języka niemieckiego wyniósł z gimnazjum brodzkiego, w którym język ów był wówczas jeszcze językiem wykładowym. To też niebawem wybija się ś. p. Kuczyński, jako młody adept germanistyki, na pierwszy plan i uzyskuje stypendjum, które umożliwia mu dalsze studia w Gracu, a następnie w Berlinie. Profesorami jego byli Schönbach, Eryk Schmidt i Roethe, uczeni o rozgłosie europejskim.

Po uzyskaniu absolutorjum ze studjów uniwersyteckich rozpoczyna ś. p. Kuczyński działalność zawodową, naprzód jako zastępca nauczyciela w IV Gimnazjum we Lwowie, gdzie pracuje w latach 1906 — 1909. W tym też czasie uzyskuje stopień doktora filozofji, a niebawem też zdaje egzamin nauczycielski. Następują dalsze etapy pracy zawodowej w gimnazjum w Samborze (1911/12) i szkole realnej w Krakowie, wreszcie od r. 1915 w II Szkole Realnej we Lwowie, przekształconej następnie na gimnazjum matematyczno-przyrodnicze (obecnie XI Państwowe gimnazjum).

W życiu naszego Towarzystwa zaczął brać czynny udział bezpośrednio po wojnie światowej i odzyskaniu niepodległości. W r. 1922 wybrany zostaje prezesem Koła Lwowskiego, którą to godność piastuje przez lat dwa. Wkrótce potem zostaje wiceprezesem, wreszcie prezesem Okręgu 27 czerwca 1927 r. Od tej chwili piastuje godność prezesa Okręgu bez przerwy aż do wiosny 1932 r., kiedy zgłosił rezygnację i wycofał się w zacisze domowe. Ostatnio jednak w dniu 5 marca b. r. Walne Zgromadzenie Okręgu ponownie wybrało Go prezesem Okręgu, co świadczy o niezwykłej popularności, jaką Zmarły cieszył się wśród Kolegów.

Na tych stanowiskach ujawnia w wysokim stopniu swe niepospolite zdolności organizacyjne, kierując nawa spraw Towarzystwa na powierzonym Mu odcinku; Działa zawsze z niezłomną energją, dźwierży wysoko sztaband T. N. S. W. Dzięki Jego zabiegom powstał we Lwowie Fundusz Pośmiertny, o owocnej działalności, rozszerzony potem i na szereg innych Okręgów; dzięki niemu szły różnorakie agendy Towarzystwa, jak np. Fundusz im. Adama Mickiewicza, Muzeum Szkolne i in. wzorowym trybem. Z głosem Jego liczono się daleko poza sferami Koła i Okręgu Lwowskiego. Znały Go również dobrze i inne organizacje oraz instytucje, w których chętnie i ofiarnie pracował. Przez długi czas zasiadał w Radzie Nadzorczej „Książnicy-Atlasu T. N. S. W.”; w r. 1930 powołany został do Tymczasowej Rady Miejskiej Lwowa, gdzie był członkiem Klubu Narodowo-Państwowego.

To też nagła śmierć ś. p. Kuczyńskiego wywołała nietylko wśród członków T. N. S. W., ale i w szerszych warstwach społeczeństwa lwowskiego żal szczery i serdeczny, którego wyrazem był Jego imponujący obrzęd pogrzebowy, na którym Zarząd Główny reprezentował członek Prezydjum, kol. Władysław Kopczewski, i w jego imieniu pożegnał Zmarłego.

Część Jego pamięci!

---

Ilu prenumeratorów zjednałeś już ISKROM wśród swoich uczniów?

---

## Światła i cienie.

### Znowu „argument krwi”.

Warszawski „Kurjer Codzienny”, podając w Nr. 90 z dn. 27 marca tragiczną wiadomość o samobójczej śmierci ucznia 8 klasy gimnazjum im. T. Rejtana z obawy nieotrzymania matury, pośpieszył tę smutną wiadomość opatrzyć ze swej strony — garścią komentarzy. Pomijając inne wnioski, z jednym musimy się stanowczo rozprawić. Wspomniane pismo w końcu swego artykułiku (p. t. „Tragedja młodzieży szkolnej wobec pauperyzacji stanu nauczycielskiego”) mówi, co następuje:

„W ostatnich czasach dał się zauważyć w szkołach polskich zanik uczuciowego rodzicielskiego stosunku wychowawcy do wychowywanego pokolenia. Może przyczyną tego zaniku jest pauperyzacja stanu nauczycielskiego, może inne przyczyny, w ostatecznym wyniku jednak niema kontaktu między uczniami a nauczycielstwem. Należałoby się nad tem zastanowić”.

Czas już byłby, wielki czas zaprzestać tej smutnej zabawy! Pewien odtam prasy codziennej nie przestaje wciąż rzucać kamyków, ba! nawet ciężkich głazów w nasz ogródek, na nasze głowy. Cokolwiek stanie się w szkole — hajże na belfrów! Nie wnikając w istotę rzeczy, nie starając się nawet, czego prosta uczciwość i sumiennność dziennikarska wymaga, zgłębić, a choćby powierzchownie poznać faktyczną stronę sprawy. Nauczycielstwo organizuje społecznie i moralnie młodzież, tworzy samorządy, kółka naukowe, hufce harcerskie i t. d., stara się za wszelką cenę zbliżyć do młodzieży, zyskać ufność i miłość wychowanków, poświęca tym sprawom ogrom energii, czasu, umiejętności, aż wreszcie w nagrodę otrzymuje srogi monit za brak „uczuciowego rodzicielskiego stosunku do wychowywanego pokolenia”.

Panowie dziennikarze, źle się bawicie! I przeciwko takiej zabawie kosztem godności naszego stanu nauczycielskiego musimy jak najbardziej stanowczo zaprotestować.

## K r o n i k a.

### Odznaczenie francuskie b. prezesa T. N. S. W.

= Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej dekretem z dnia 27.I 1933 r. nadał prof. dr. Wacławowi Sierpińskiemu krzyż oficerski Legji Honorowej.

### Kurs metodyczny w Grodnie.

= W marcu r. b. odbył się w Grodnie zorganizowany przez Ministerstwo W. R. i O. P. kurs metodyczny dla nauczycieli historii szkół średnich, w kwietniu zaś 10-dniowy kurs pedagogiczny dla nauczycieli szkół średnich z okręgu wileńskiego i poleskiego. Ten ostatni kurs zgromadził 90 słuchaczy, kierownictwo spoczywało w rękach dyr. Adlera, na otwarcie kursu przybył z Warszawy P. Naczelnik Włodzimierz Gałecki, wykładali na kursie: wizytator dr. Seweryn, dr. Kuchta, dr. Sośnicki i inni.

### Jubileusz szkolne.

= Państwowe gimnazjum III im. króla Stefana Batorego (Batorego 5) we Lwowie organizuje uroczyste święto 75-lecia swego istnienia. Uroczystość ta odbędzie się na jesieni łącznie z 400-leciem urodzin królewskiego patrona szkoły. Jednocześnie dokonywają się przygotowania celem zorganizowania obchodu 25-lecia istnienia gimnazjum żeńskiego państwowego im. E. Plater w Sosnowcu.

### Na rzecz jedyne go gimnazjum polskiego w Niemczech.

= W dniu 1-ym października ub. r. powstało w Bytomiu pierwsze polskie gimnazjum prywatne, którego założycielem jest Polsko-Katolickie Tow. Szkolne w Opolu. Gimnazjum polskie w Bytomiu nie jest w możności utrzymać się samo, a tem bardziej rozwijać. Celem więc zebrania wśród społeczeństwa polskiego funduszków na rzecz utrzymania i prowadzenia gimnazjum polskiego w Bytomiu powstał w Katowicach Komitet Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolekiego. Komitet ten zwraca się do rodaków z gorącym apelem i serdeczną prośbą o datki choćby najskromniejsze na tak ważny cel. Administracja „Polski Zbrojnej” przyjmować będzie ofiary na ten cel bezpośrednio (Warszawa, Leszno 3) lub na swoje konto P. K. O. 2937, dokąd kierować należy sumy przeznaczone z wyraźnym zaznaczeniem: „na gimnazjum polskie w Bytomiu”.

## Nowe Książki.

**Burdette Ross Buckingham.** Praca badawcza na terenie szkoły Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych, tom 16, pod redakcją dr. Zygmunta Ziemińskiego, Książnica-Atlas T. N. S. W., 1932.

Autor dzieła, dyrektor Biura Badań Pedagogicznych i profesor pedagogii w uniwersytecie stanu Ohio, rozważa różne sposoby i metody badania duszy ucznia przez nauczyciela, drogą różnych testów (inteligencji i pedagogicznych), egzaminów nowego typu i t. d. Celem: dotrzeć do jednostki, poznać ją i zrozumieć. Przekładu dokonały słuchaczki prof. St. Baleya pod jego kierunkiem.

**Kazimierz Konarski.** Nasza szkoła. Księga pamiątkowa Warszawskiej Szkoły Realnej. Tom. I: Dzieje Warszawskiej Szkoły Realnej, nakład Stowarzyszenia wychowawców b. gimnazjum i b. Szkoły Realnej w Warszawie, skład główny w Książnicy-Atlas T. N. S. W., 1932.

Obszerne to, 700 stron bezmała zawierające dzieło stanowi I tom zakrojonej na wielką miarę monografii Warszawskiej Szkoły Realnej, przedstawia dzieje jej bytowania w następujących etapach: 1) Szkoły warszawskie ks. pijarów (1657—1833), 2) szkoła powiatowa (1833—1866), 3) gimnazjum i szkoła realna (1866—1915). Praca, na archiwalnych źródłach oparta, stanowi cenną pozycję w dziejach naszego szkolnictwa w okresie wolności i niewoli.

**Ernest Parker.** Charakter narodowy, z oryginału angielskiego przełożyła Irena Pannenkowa, Nakładem „Naszej Księgarni” Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, 1933.

Autor, profesor uniwersytetu w Cambridge, pedagog, historyk, filozof, socjolog i prawnik w jednej osobie, wziął sobie za zadanie zbadać istotę pojęcia narodu w jego czynnikach materialnych (rasa, terytorjum i klimat, zaludnienie i zajęcia) oraz duchowych (świadomość narodowa, prawo i rząd, kościół, język i literatura, idee i systemy wychowawcze). W ostatnim rozdziale: „Znaki czasu”, Parker stawia przed oczami czytelnika zagadnienie dzisiejszego załamywania się naszej cywilizacji i jej jutra.

**Władysław Gacki,** inspektor szkolny m. Łodzi. Książka nauczyciela, rozważana na temat kultury duchowej nauczyciela, Księgarnia Nauczycielska, Łódź, 1931.

Książka niniejsza powstała, jak sam autor wyznaje, „z rozmyślań o wsi, o jej nie wykorzystanych możliwościach duchowych i gospodarczych”, podstawą zaś moralną rozważań autora jest „przeświadczenie, że zadaniem żywego i czynnego człowieka jest tworzenie w najcięższych nawet warunkach własnego dobra duchowego”. Przeznaczona jest głównie dla nauczycieli, pracujących na wsi.

**Poradnik w sprawach nauczania i wychowania** oraz administracji w szkołach ogólnokształcących. Nakładem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, skład główny: Książnica-Atlas T. N. S. W., 1933.

Ostatnio wydane zeszyty powyżej wymienionego wydawnictwa zawierają: 1) uwagi metodyczne o nauczaniu geografii (rok V, zeszyt 1/7), oraz 2) wskazówki metodyczne egzaminu dojrzałości w szkołach średnich ogólnokształcących, obficie ilustrowane przykładami i wzorami zagadnień, które możnaby dawać do rozwiązania abiturjentom na piśmiennych i ustnych egzaminach maturalnych (rok V, zeszyt 4/10). Ta ostatnia książeczka ukazuje się bardzo na czasie wobec tego, że właśnie wступujemy w okres egzaminacyjny.

### Encyklopedia Wychowania.

Redaktor naczelny dr. Stanisław Lempicki, Wydawnictwo Naszej Księgarni S. A. Związku Nauczycielstwa Polskiego, zeszyt I, Warszawa, 1933.

Podajemy narazie krótką wiadomość o tem szeroko pomyślanem wydawnictwie, którego zeszyt I zawiera, po przedmowie prof. dr. Bogdana Nawroczyńskiego, następujące rozprawy: prof. dr. Zygmunta Mysłakowskiego: „Pedagogika, jej metody i użycie w systemie nauk” i prof. dr. Władysława Dybowskiego: „Fizjologiczne podstawy wychowania”. Całość zawrze się w trzech tomach, z których pierwszy poświęcony będzie wychowaniu, drugi — dydaktyce ogólnej i szczegółowej; trzeci — organizacji nauczania i wychowania w Polsce i zagranicą. Szersze omówienie tego wydawnictwa podamy w jednym z następujących numerów.

## Bibliografja Pedagogiczna.

*Chrzanowski Bernard.* Tadeusz Kościuszko a powszechna edukacja. Poznań. Zł. 1.60.

*Doroszewski Witold dr. prof.* Pisownia polska w ostatnich wydaniach, Memorjał opracowany na zlecenie Wydziału I. Językoznawstwa i Historji literatury Tow. Nauk. Warsz. Zł. 1.—.

*Grodowska Stefania.* Materiały i plany do nauki syntetycznej w pierwszym roku nauczania. Wyd. 2-gie. Łódź. Zł. 3.80.

*Hak.* Wybór łacińskich tekstów naturalnych. Warszawa. Zł. 1.45.

*Jesionowski Alfred.* Cher Camarade... Uwagi metodyczne o gromadzeniu korespondencji z młodzieżą zagraniczną. Września. Zł. 1.—.

*Kurnatowski Jerzy.* Stosunki polsko-francuskie na przestrzeni wieków. Warszawa. Zł. —.40.

*Kusociński Janusz.* Od palanta do olimpiady. Moje wspomnienia sportowe. Warszawa. Zł. 5.—.

*Langholz Leon dr.* Wychowanie państwowo-obywatelskie na podstawie nauczania przedmiotów pedagogicznych. Psychologja i nauka o dziecku. Historia wychowania i pedagogika. Warszawa. Zł. —.80.

*Orzechowski St.* Lekcje praktyczne języka polskiego oddział III. Częstochowa. Zł. 4.—.

*Orzechowski St.* Lekcje praktyczne. Rachunki z geometriją, oddział III. Wyd. 2, uzupełnione. Częstochowa. Zł. 4.—.

*Schrott And.* Kształcenie charakteru dziecka w rodzinie Warszawa. Zł. 1.50.

*Skibniewski ks. Marja T. J.* Znaczenie dydaktyczne historji w szkołach średnich. Lublin. Zł. 2.50.

*Zaluski Bronisław, dr.* Wspomnienia i refleksje na tle przebiegu walki o szkołę polską 1905 — 1930. Włocławek. Zł. 1.50.

*Zieliński Tadeusz.* Świat antyczny II. Grecja niepodległa. Warszawa. Zł. 14.—

*Numer niniejszy podpisano do druku w d. 26 kwietnia.*

### NOWOCZESNE APARATY PROJEKCYJNE NAJWYŻSZEJ KLASY

*Leitz*



Epidiaskopy: do wyświetlania przeźroczcy oraz kart, map, rycin, stron podręcznika i t. p.

EPIDIASKOP JEDNOLAMPOWY Vh jest idealnym aparatem dla szkół!

Wyposażony w doskonałą optykę i system zwierciadeł parabolicznych daje **obrazy niezwykle ostre i jasne.** Elektryczny bezszumny wentylator, ochładzający skutecznie, zapobiega nagrzewaniu. Nasadki do wszelkich specjalnych rodzajów projekcji (mikro —, film —) umożliwiają wszechstronne wykorzystanie aparatu.

Niezwykle solidna budowa i łatwość obsługi czynią model Vh **najwłaściwszym aparatem dla szkół.**

**Jakość ocenić można tylko doświadczalnie! Zanim zdecydujecie się na zakup jakiegokolwiek innego aparatu projekcyjnego, zażądajcie u swego dostawcy zademonstrowania również aparatu Vh Leitz, a sami ocnicie różnicę!**

**WYCZERPUJĄCE KATALOGI BEZPŁATNIE!**

**ERNST LEITZ, ZAKŁADY OPTYCZNE, WETZLAR.**

Jeneralna Reprezentacja: Warszawa, Chmielna 47a/5. Telefon 713-78

# TANI TYDZIEŃ

## dla Szkół i Nauczycielstwa

**1.000** tytułów      **100.000** książek

**po cenach niżonych**

PEDAGOGIKA  
METODYKI  
PRZYRODA  
LECZNICTWO

BELETRYSTYKA  
KSIĄŻKI DLA DZIECI  
ATLASY PRZYRODNICZE  
RADJO za 1/3 ceny

JĘZYKI  
LITERATURA  
HISTORIA  
FILOZOFIA

**100 dobranych kompletów**

*Sprzedaż od 27/IV do 10/V. Zamówienia do 14/V 1933*

**16 stronicowy katalog bezpłatnie**

### WYJĄTKI Z KATALOGU

M. Arcta. Słownik Ilustr. Języka Polskiego, 75.000 wyrazów (72.—)	49.—	Ćwiczenia z przyrody, 14 tomów (34.—)	12.—
M. Arcta Słownik Ortograficzny, 60.000 wyrazów (10.—)	7.—	Encyklopedia wierzeń wszystkich ludów i czasów, (36.—)	16.—
M. Arcta Słownik wyrazów Obcych, 16.000 wyr. (7.—)	5.—	Dzieła W. Lutosławskiego (10.—)	4.—
Aleksandra Brücknera Słownik Etymologiczny, 800 s. (54.—)	24.—	Momografie historyczne A Śliwińskiego, 8 tomów (40.70)	12.—
Szober St. Uniwersytecka gramatyka języka polskiego (25.—)	15.—	Jan Sobieski, wyd. alb. (20.—)	6.—
Kraszewski J. I. 18 powieści historyczn. pojedyncze tomy 70 gr. zamiast w komplecie tylko po	1.80 —.60	Biblioteka podróżnicza, 5 tom. (20.—)	6.50
Jeż. T. T. Powieści słowiańskie, powieści kresowe tak samo.		Dyakowski. Nasz las i jego mieszkańcy (12.—)	8.—
Dobre wychowanie i prowadzenie domu (29.80).	12.—	Atlasy botaniczne, 3 t. (22.50)	11.—
Metodyki, 5 tomów (20.—)	7.—	Atlasiki przyrodnicze, 10 tomów (25.—)	10.—
Bibliografja Pedagog. 5 tomów (37.—)	12.—	Biblioteka arcydzieł literatury. 59 tomów oprawnych w 15 książek: Mickiewicz — zł. 30.—, Słowacki — zł. 43.—, Krasiński — zł. 18.—.	

**Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, Nowy Świat 35**

**P. K. O. 196**

# KSIĄZNICZA-ATLAS T. N. S. W.

**WARSZAWA**

ul. Nowy - Świat 59.  
Tel. 223-65.

**L W Ó W**

ul. Czarnieckiego 12.  
Tel. 30-52.

POLECA NOWOŚCI WYDAWNICZE

FRIEDRICH HEBBEL  
**AGNES BERNAUER**

Ein Deutsches Trauerspiel in fünf Akten  
w opracowaniu Michała Friedländera

BIBLIOTEKAZKA NIEMIECKA — SERJA II. Tomik 40. Cena zł. 3.—

JÓZEF MIRSKI

WSPÓLDZIAŁANIE MŁODZIEŻY  
W PRACY WYCHOWAWCZEJ SZKOŁY

Biblioteczka „Współpracy Domu i Szkoły”. Tomik II, Cena zł. 2.80.

MC CUNN

KSZTAŁTOWANIE CHARAKTERU

Zagadnienia etyczno-pedagogiczne, przekład Z. Jętkiewiczowej  
Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych. Tom 6. Cena zł. 7.20  
Książka ta w PRZEDFŁACIE, trwającej do dnia 15 maja r. b., kosztować  
będzie tylko zł. 5.60 za egz. broszurowany.

Z. KI EMENSIEWICZ

OPIEKA RODZINY NAD MOWĄ DZIECKA

Biblioteka „Współpracy Domu i Szkoły”. Tom II. Cena zł. 1.—

Dr. A. FERRIÈRE

SAMORZĄD UCZNIOWSKI

Sztuka kształtowania obywateli dla narodu i ludzkości.  
Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych, Tom 18. Cena zł. 8.—.

WASILKOWSKA - KRUKOWSKA

WYCHOWANIE FIZ. I SPORTY W WIEKU DZIECIĘCYM

Biblioteczka Higieniczna. Tomik 18. Cena zł. 2.60

JERZY OSTROWSKI

B R A Z Y L J A

Biblioteczka Geograficzno-Podróżnicza „Dookoła ziemi”, T. 6. Cena zł. 3.60

E. ROMER

E U R O P A

Mapa Polityczna. — Podziałka 1:6.000.000  
Cena mapy niepodklejonej zł. 8.50, — podklejonej zł. 15.—

ŚWIAT I ŻYCIE

Zarys encyklopedyczny — ukazał się zeszyt 4-ty  
Na żądanie wysyłamy prospekty bezpłatnie.

Redaktor i Wydawca: Henryk Gole. Nakładem Zarządu Głównego T. N. S. W.

Adres Redakcji i Administracji — Warszawa, Bracka 18.

Drukarnia Zakładów Wydawniczych M. Arct, Sp. Akc. w Warszawie, Czernałkowska 225.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.